

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2021r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu XV Wydział Cywilny Odwoławczy**

**w składzie następującym:**

**Przewodniczący: sędzia Joanna Andrzejak-Kruk**

**po rozpoznaniu w dniu 8 października 2021r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym**

sprawy z powództwa S. Z.

przeciwko J. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 30 października 2020r.,

sygn. akt IX.C.2122/18

1) oddala apelację,

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 24.11.2017r. powódka S. Z. wystąpiła o zasądzenie od pozwanego J. C. kwoty 41.435,37zł oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka podniosła, że 15.10.2013r. i 15.05.2014r. zawarła z pozwanym w formie ustnej umowy, w których uzgodnili, że powódka „weźmie na siebie” kredyty w (...) oraz w (...) i uzyskane środki przekaże pozwanemu, zaś pozwany spłaci kredyty. Ustalenia te powódka uznawała za zawarcie przez strony umów pożyczki, zaś brak formy pisemnej tłumaczyła pozostawieniem przez kilka lat w nieformalnym związku i wzajemnym zaufaniem. Pozwany nie spłacił jednak dwóch ostatnich rat kredytu zaciągniętego 15.05.2013r. w łącznej kwocie 1.020,-zł oraz po pewnym czasie zaprzestał spłacania kredytu zaciągniętego 15.05.2014r. na kwotę wynosząca łącznie z kosztami 40.415,37zł, co oznacza, że nie wykonał wobec powódki zobowiązania do zwrotu pożyczki ( art. 720 § 1 k.c. ) i stąd powódka wystąpiła na drogę sądową.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa, a w piśmie z 11.12.2018r. również zasądzenia od powódki kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczył, aby zawierał z powódką ustną umowę pożyczki. Przyznał, że spłacił kilka rat kredytu zaciągniętego przez powódkę w (...), jednak czynił to w formie darowizny i nie zobowiązywał się spłacać rat w przyszłości. Środki uzyskane z kredytów powódka przeznaczała na własne cele konsumpcyjne, zaś obecnie kierowane przeciwko pozwanemu roszczenia wynikają z poczucia krzywdy po zakończeniu przez pozwanego związku stron.

Pismem z 16.01.2019r. powódka zmieniła żądanie, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 43.380,17zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 28.12.2017r. do dnia zapłaty. Powódka sprostowała twierdzenia stanowiące podstawę powództwa wskazując, że w rzeczywistości strony zawarły jedną ustną umowę pożyczki z 15.10.2013r., a środki pożyczone przez powódkę pozwanemu pochodziły z kredytu zaciągniętego przez nią w tym samym dniu w (...) z kwotą do spłaty 43.380,17zł. wypowiedzenie umowy pożyczki powódka skierowała do pozwanego pismem z 15.11.2017r. W dniu 15.05.2014r. powódka zaciągnęła natomiast kredyt w (...) w celu spłaty poprzedniego kredytu i środki zostały przelane bezpośrednio do (...). Pozwany winien zatem zwrócić powódce udzieloną mu pożyczkę, a ewentualnie powódka domagała się zasądzenia dochodzonej należności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, względnie z tytułu umowy powierniczej i depozytu nieprawidłowego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczając w dalszym ciągu, aby zawierał z powódką jakąkolwiek umowę pożyczki.

Wyrokiem z dnia 30.10.2020r., sygn. akt IX.C.2122/18 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu: 1) umorzył postępowanie w zakresie kwoty 41.435,37,-zł; 2) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 40.750,17zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 27.10.2020r. do dnia zapłaty, 3) oddalił powództwo w pozostałym zakresie, 4) zniósł wzajemnie koszty procesu, 5) nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w pkt 2. i zarzucając sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z rzeczywistym stanem rzeczy polegającą na:

- uznaniu, że zeznania świadków D. L., J. T. i L. R. były spójne, logiczne i korespondowały z zeznaniami powódki, gdy tymczasem zeznania świadków i ich wiedza co do stanu faktycznego sprawy jest historią zasłyszaną od powódki i w związku z tym wiarygodność świadków wzbudza poważne wątpliwości, nadto w tych okolicznościach należałoby stwierdzić, że ich zeznania nie przedstawiają żadnej mocy dowodowej, mimo to Sąd nadał im taki walor;

- przyjęciu, że zeznania świadka M. Ł. są niewiarygodne, albowiem noszą w sobie ładunek awersji do pozwanego, gdy tymczasem w przedmiocie udzielonych pożyczek oraz braku spłat nadto współzycia stron świadek zeznała, że wszystko wie od świadka D. L., z którą często rozmawiała telefonicznie; zeznania powołanego przecież przez stronę powodową świadka stanowią jednocześnie zaprzeczenie w rzeczywistości zeznaniom świadka Ł., która do protokołu sprawy wskazała inną wersję zdarzeń niż ta opowiedziana przez świadka Ł., a to prowadzi do wniosków, że wiarygodność świadka L. jest znikoma wobec znacznych rozbieżności w zeznaniach tych świadków, jednakże sąd pominął zeznania świadka Ł. - w ten sposób materiał dowodowy został zubożony;

- przez przyjęciu, że sprzeczność w zeznaniach pozwanego nie pozwala uznać za wiarygodne jego zeznania w przedmiocie zapłaty kwot rat na prośbę powódki, albowiem miała ona zawsze wszystko uregulowane i nie potrzebowała zaciągać pożyczek, co jest sprzeczne z zeznaniami powódki w przedmiocie wysokich kosztów leczenia, jakie koniecznie musiała ponieść i relatywnie bardzo niskiej emerytury, co doprowadziło do błędnych wniosków Sądu;

- błędnym przyjęciu, że zeznania pozwanego tylko w części zasługują na wiarygodność, gdy tymczasem w świetle zebranego materiału dowodowego racje pozwanego potwierdziły się - między innymi poprzez zaprzeczenie powódki, że strony łączyła umowa pożyczki z dnia 15.10.2013r. ( oświadczenie powódki w przedmiocie wypowiedzenia umowy pożyczki z dnia 15.05.2014r. ) i niezbicie dowodzące, że strony nie zawarły żadnej ustnej umowy pożyczki, co w sytuacji uznania przez Sąd za fakt mający miejsce, doprowadziło do błędnych wniosków;

- uznaniu, że strony wiąże węzeł obligacyjny ustnej umowy pożyczki zawartej w dniu 15.10.2013r., gdy tymczasem powódka nie potrafiła wskazać miejsca i czasu przekazania pożyczonej kwoty pozwanemu, co jest sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, albowiem przekazanie tak wysokiej kwoty pozwanemu to przypadek incydentalny i zasłanianie się przez powódkę brakiem pamięci jest okolicznością obciążającą wyłącznie powódkę, co doprowadziło do błędnych wniosków Sądu w przedmiocie zawarcia umowy;

- błędnym ustaleniu, że powódka skutecznie wypowiedziała umowę pożyczki z dnia 15.10.2013r. i stała się ona wymagalna przed zamknięciem niniejszego procesu, gdy tymczasem powódka wyraźnie wskazała, że pismo z dnia 15.11.2017r., doręczone pozwanemu 14.09.2020r., stanowiące wypowiedzenie umowy pożyczki, dotyczy pożyczki pobranej przez powódkę w banku (...) w dniu 15.05.2014r., co stanowi, dowód tego, że umowa pożyczki z dnia 15.10.2013r. absolutnie nie została zawiązana z pozwanym, nie została skutecznie wypowiedziana pozwanemu, co więcej i jak chce tego Sąd I instancji - nie stała się wymagalna przed zamknięciem niniejszego procesu, co w świetle oświadczenia powódki wyklucza zasądzenie na jej rzecz wskazanej kwoty;

- nieustaleniu przez Sąd, jaka jest rzeczywista podstawa faktyczna i prawna roszczenia powódki co do kwoty w świetle jej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki na rozprawie sądowej w dniu 9.09.2020r., co przyczyniło się do błędnej oceny przez Sąd materiału dowodowego zebranego w sprawie i wydania wyroku krzywdzącego dla pozwanego.

W oparciu o te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, a ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ponadto o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka domagała się jej oddalenia oraz zasądzenia od pozwanego kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Opierała się ona przede wszystkim na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który nie został wprawdzie wprost podniesiony, natomiast do tego sprowadzały się wywody apelacji dotyczące dokonania przez Sąd Rejonowy błędnej – zdaniem pozwanego – oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadków i przesłuchania stron. W konsekwencji pozwany podważał przyjęte przez Sąd Rejonowy ustalenie, że środki w wysokości 30.000,-zł, które powódka uzyskała z kredytu zaciągniętego w (...) w W. na podstawie umowy z 15.10.2013r. i które w tej dacie zostały jej wypłacone przez bank w gotówce, powódka przekazała pozwanemu, zaś pozwany zobowiązał się wobec powódki do zwrotu kwoty zaciągniętego przez nią kredytu, wynoszącego wraz z kosztami 43.380,17zł ( s. 3 uzasadnienia ).

Wbrew zarzutom apelacji, ustalenie to znajduje oparcie w materiale sprawy, a dokonując jego oceny Sąd Rejonowy nie naruszył reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia z materiałem dowodowym. Jeżeli z tego materiału sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka pozostaje pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien natomiast wyjaśnić, jakim kryteriom oceny uchybił sąd przy analizie konkretnych dowodów ( uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając ) oraz dlaczego w świetle tych kryteriów wnioski, jakie wywiódł dokonując tej oceny są niewłaściwe ( por. m.in. postanowienie SN z 23.01.2001r., IV CKN 970/00 czy wyrok SN z 6.07.2005r., III CK 3/05 ).

Tymczasem apelacja pozwanego nie zawierała argumentów mogących świadczyć o uchybieniach Sądu Rejonowego w zakresie oceny dowodów, które przełożyły się na wadliwe ustalenia faktyczne. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Rejonowy zastosował się do wskazań wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., gdyż odniósł się do całości zebranego materiału, a poszczególne dowody, w tym zwłaszcza dowody osobowe, ocenił pod kątem zarówno ich mocy dowodowej, jak i wiarygodności. Należy zwrócić uwagę, że Sąd Rejonowy kwestionowane w apelacji ustalenie poczynił przede wszystkim w oparciu o przesłuchanie stron, dając wiarę powódce, a nie dając wiary pozwanemu.

Inne dowody, w tym zeznania świadków drobiazgowo omawiane w apelacji, potraktował natomiast jako materiał pomocniczy, wspierający bądź nie wersję każdej ze stron. Argumentacja Sądu Rejonowego ( s. 5-7,10-12 uzasadnienia ) jest szczegółowa, a wywód logiczny i przekonujący. Pozwanemu umknęło przy tym, że swoje przekonanie o tym, że strony zawarły umowę pożyczki, Sąd Rejonowy oparł nie tylko na relacjach powódki oraz świadków, co do których w apelacji wskazano, że ich wiedza co do stanu faktycznego jest historią zasłyszaną od powódki, ale przede wszystkim na analizie całokształtu okoliczności sprawy. Co istotne, nie jest prawdą, aby świadkowie przekazywali jedynie informacje zasłyszane od powódki; przykładowo świadek J. T., której zeznania cytowane są w apelacji wybiórczo, wskazała, że – jak to ujęła – o „wzięciu kredytu przez powódkę dla pozwanego” wie od obu stron, gdyż podczas wizyty w mieszkaniu powódki obie strony o tym mówiły, mianowicie że pozwany potrzebował pieniędzy na mieszkanie, starał się o kredyt mieszkaniowy i żeby wykazać zdolność kredytową i uzyskać kredyt, musiał pospłacać inne zobowiązania i zostać skreślony z listy dłużników w BIK ( k.212).

Zdaniem Sądu Okręgowego wersja przyjęta przez Sąd Rejonowy za powódką jest jedyną logiczną i możliwą do zaakceptowania. Strony przez ok. 8 lat ( do 2013r. ) pozostawały w nieformalnym związku i razem mieszkały, a powódka już wcześniej, na początku znajomości, zaciągała na swoje nazwisko kredyt na potrzeby pozwanego, który to kredyt pozwany spłacił ( niekwestionowane ustalenia Sądu Rejonowego – s. 2 uzasadnienia ). Sytuacja taka mogła się zatem powtórzyć w 2013r. Nie znalazły potwierdzenia w przeprowadzonych dowodach sugestie pozwanego, jakoby powódka – jak to ujął w piśmie z 11.12.2018r. jego pełnomocnik – „zatraciła się w konsumpcji życia, zaciągając na jego potrzeby kredyty, które trudno jej spłacać” ( k.151v ). Sam pozwany nie potrafił w swoich zeznaniach wskazać, na co powódka miała przeznaczyć kwotę 30.000,-zł wypłaconą jej przez (...) z tytułu kredytu ( k.317 ), zaś Sąd Rejonowy ustalił, że powódka nie jest osobą rozrzutną, w tym czasie nie dokonywała większych zakupów ( poza kupnem telewizora i łózka ), nie miała także problemów finansowych, nie było przeciwko niej prowadzone postępowanie egzekucyjne, nie musiała pożyczać pieniędzy na pokrycie codziennych wydatków ( s. 3 uzasadnienia, ustalenia niekwestionowane w apelacji ). Z kolei pozwany w dniu 22.11.2013r., a więc w dacie zbliżonej do umowy kredytowej powódki z 15.10.2013r., zawarł umowę kredytu hipotecznego na kwotę 215.909,09zł z ratami w wysokości 1.383,84zł płatnymi od stycznia 2014r., który to kredyt przeznaczył na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w P. przy ul. (...) ( k. 80,81,85 ). Pozwany środków pochodzących z kredytu zaciągniętego przez powódkę mógł więc potrzebować na wkład własny czy urządzenie mieszkania, względnie – jak ustalił Sąd Rejonowy – na uregulowanie swoich wcześniejszych zobowiązań, dzięki czemu uzyskał zdolność kredytową ( s. 3 uzasadnienia, ustalenia niekwestionowane w apelacji ).

O tym, że środki z zaciągniętego kredytu powódka przekazała pozwanemu w zamian za zobowiązanie jego spłaty świadczy też późniejsze zachowanie stron. Pozwany w styczniu, lutym i marcu 2014r. przelał mianowicie na rachunek bankowy powódki kwoty po 690,-zł ( k.9 ), a więc odpowiadające wysokości rat kredytu zaciągniętego przez nią w (...) ( wysokość raty wynosiła 688,57zł ), zaś we wrześniu 2014r. przelał na rachunek bankowy powódki kwotę 560,-zł na poczet raty kredytu zaciągniętego przez powódkę w (...) SA ( s.4 uzasadnienia, ustalenie niekwestionowane w apelacji; Sąd Rejonowy ustalił, że umowę kredytu gotówkowego z 15.05.2014r. powódka zawarła z (...) SA, gdyż nie była w stanie samodzielnie spłacać rat poprzedniego kredytu, które były wyższe, przy czym pozwany towarzyszył powódce na terenie oddziału banku, w którym zawierała umowę ). Nie było wiarygodne tłumaczenie pozwanego, że wpłaty te stanowiły darowiznę na rzecz powódki ( k.317 ), skoro w tym czasie strony nie pozostawały już w związku. Z kolei powódka przychodziła co miesiąc do oddziału (...) SA sprawdzać, czy nastąpiły wpłaty na poczet rat kredytu ( s.4 uzasadnienia, ustalenie niekwestionowane w apelacji ).

Pozwany podnosił, że powódka w trakcie procesu dokonała istotnych zmian w zakresie podstawy faktycznej powództwa, co w jego ocenie świadczy o niewiarygodności powódki, gdyż nie jest możliwe, „aby pomylić placówki banku, w których powódka zaciągała kredyty”. Prawdą jest, że twierdzenia powódki zawarte w uzasadnieniu pozwu oraz w piśmie procesowym z 16.01.2019r. różnią się od siebie ( było to zresztą przyczyną uznania przez Sąd Rejonowy, że powódka dokonała zmiany powództwa polegającej na zastąpieniu dotychczasowego żądania nowym, co zawierało w sobie oświadczenie o cofnięciu pierwotnego roszczenia, w rezultacie czego w wyroku Sąd zawarł dwa osobne rozstrzygnięcia odnoszących się do każdego z tych roszczeń ). Nie można wykluczyć, że było to wynikiem

nieporozumień na linii powódka – jej pełnomocnik procesowy ( w toku rozpoznania sprawy w I instancji nie została przez pozwanego podjęta próba wyjaśnienia tych rozbieżności ). Stanowisko procesowe powódki nie zmieniło się jednak istotnie, skoro już w pozwie mowa jest o zawarciu przez strony w formie ustnej umowy pożyczki i pochodzeniu środków na ten cel z kredytu bankowego zaciągniętego przez powódkę, zaś podczas tzw. wysłuchania informacyjnego na pierwszej rozprawie w dniu 6.03.2019r. powódka jasno przedstawiła stan faktyczny, wskazując, że zawarła umowę kredytową z (...), gdyż chciał pomóc pozwanemu i warunkiem wzięcia tego kredytu było jego spłacanie przez pozwanego, zaś umowę kredytową z (...) SA zawarła, żeby spłacić wcześniejszy kredyt i uzyskać w kolejnym banku niższe raty ( k.180 ).

Podsumowując, dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie została skutecznie podważona w apelacji pozwanego, a w rezultacie na podzielenie zasługiwało ustalenie, że powódka zawarła umowę kredytu na kwotę 30.000,-zł i przekazała środki z kredytu pozwanemu, który zobowiązał się wobec powódki do spłaty kredytu kwotą 43.380,17zł. Pozostałe ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku nie były kwestionowane w apelacji, a zatem Sąd Okręgowy podzielił je i przyjął jako własne ( art. 382 k.p.c. ) i nie ma potrzeby ich powtarzania w niniejszym uzasadnieniu ( art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. ).

Sąd Rejonowy zakwalifikował stosunek prawny łączący strony jako umowę pożyczki w rozumieniu art. 720 § 1 k.c. ( s.10 uzasadnienia ), co nie budzi zastrzeżeń i nie było przedmiotem zarzutów apelacji.

Pozwany podważał natomiast stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że roszczenie o zwrot pożyczki wynikającej z umowy z 15.10.2013r. stało się wymagalne na skutek doręczenia mu w dniu 14.09.2020r. pisma pełnomocnika powódki datowanego na 15.11.2017r., zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu pożyczki i wezwanie do zapłaty kwoty 41.435,37zł. Na tej podstawie Sąd Rejonowy uznał, że 6-tygodniowy termin przewidziany w art. 723 k.c. upłynął 26.10.2020r. i w chwili wyrokowania roszczenie było wymagalne ( art. 316 § 1 k.p.c. ). Pozwany wskazywał z kolei, że pismo powódki z 15.11.2017r. odnosiło się do „innego tytułu prawnego”, tj. do umowy pożyczki zawartej przez strony w (...) SA, co wywodził z treści pisma ( w którym żądano zapłaty kwoty 41.435,37zł jako zwrotu pożyczki zaciągniętej na podstawie umowy z 15.05.2014r. – k.255-256 ) oraz z wypowiedzi powódki na rozprawie w dniu 9.09.2020r. ( k.317 ).

Nie ma potrzeby szczegółowej analizy stanowiska Sądu Rejonowego, gdyż powołany przez ten Sąd art. 723 k.c. nie znajdował w okolicznościach sprawy zastosowania. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. Nie ma wątpliwości, że art. 723 k.c. odnosi się do sytuacji, gdy w umowie pożyczki nie zastrzeżono terminu jej zwrotu. Należy przy tym podkreślić, że określenie terminu zwrotu pożyczki nie musi polegać na wskazaniu konkretnej daty, lecz może nastąpić w sposób opisowy, względnie można go wywnioskować z innych postanowień umownych ( por. K. Krziskowska w: KC Komentarz pod red. M. Frasa i M. Habdas, WKP 2018, kom. do art. 723 t. 5 ). To, czy został on określony może więc podlegać interpretacji w kontekście całości postanowień umowy ( por. wyrok SN z 16.05.2002r., V CKN 1427/00 ).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie ustalił, aby strony w swych ustnych uzgodnieniach wyraźnie oznaczyły termin zwrotu pożyczki, na taki fakt nie powoływała się zresztą powódka. Umowa pożyczki łącząca strony była jednak ściśle powiązana z zwartą przez powódkę w dniu 15.10.2013r. umową kredytu, gdyż powódka uzyskała środki dla pozwanego właśnie z kredytu, a pozwany zobowiązał się nie tylko zwrócić powódce przekazaną mu gotówkę, ale także pokryć koszty kredytu. W praktyce strony zakładały więc, że pozwany będzie spłacać raty kredytu „za powódkę” i w ten sposób zrealizuje swoje zobowiązanie względem niej. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że kredyt w (...) miał zostać spłacony w miesięcznych ratach po 688,75zł, płatnych zgodnie z harmonogramem czyli do 12.01.2019r. włącznie. W tej zatem dacie najpóźniej nastąpić miało wykonanie przez pozwanego umowy pożyczki.

Był to termin zastrzeżony na korzyść pozwanego jako dłużnika ( art. 457 k.c. ), a zatem bez znaczenia pozostaje kwestia, że powódka dokonała całkowitej spłaty kredytu zaciągniętego w (...) już 16.05.2014r. Niemniej jednak na dzień zamknięcia rozprawy w I instancji czyli na 16.10.2020r. ( art. 316 § 1 k.p.c. ) wynikający z umowy pożyczki z 15.10.2013r. termin zwrotu pożyczki upłynął i roszczenie powódki było wymagalne, a więc powódka mogła domagać

się zapłaty ( dochodzoną przez nią kwotę 43.380,17zł Sąd Rejonowy umniejszył natomiast o wpłaty w łącznej wysokości 2.630,-zł, których pozwany dokonał na poczet spłaty kredytu w okresie I – IX 2014r. ). Nie budzi także zastrzeżeń rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o odsetkach ustawowych za opóźnienie ( art. 481 § 1 i 2 k.c. ), skoro w przyjętej przez Sąd dacie 27.10.2020r. pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Na tym etapie sprawy powódka poniosła koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość ustalono na kwotę 1.800,-zł ( § 15 ust. 1 i 2 w zw. z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015/1800 ze zm.). Koszty te pozwany winien zwrócić powódce.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk